

„SŁOWO“ wstępuje  
we wszystkie prawa  
i przyjmuje wszelkie  
obowiązki „Gazety  
Krajowej“.

# SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

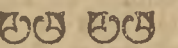
Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

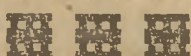
Prenumerata miesięczna  
z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką  
pocztową mk. 2000.

Cena ogłoszeń: Wiersz non-  
parelowy jednoczłonowy: przed tekstem  
250 mk.; w tekście 500 mk.; za  
tekstem 200 mk.

W numerach świątecznych  
o 25 procent drożej.

## BANK LEŚNY w WILNIE

rozpoczyna swe czynności w sobotę dn. 4-go listopada r. b.  
w lokalu tymczasowym  ul. Sniadeckich Nr. 8.

Bank czynny od godz. 9-ej do godz. 2½ po poł.  Wejście z bramy.

### CYRK A. Ciniselli

Ludwisarska 4, (gmach Krengla).

przy spółdzielni pierwszorzędnym artystów, jeźdźców, akrobatów, gimnastyków, komików, kłownów i t. p. — oraz światowej sławy muzycznych komików  
**BIMA i BOMA.** Początek muzyki o g. 7 m. 30. Szczegóły w programach. Początek przedstawienia punkt o g. 8 wiecz.

codziennie wielkie przedstawienie codziennie  
pod osobistym kierownictwem **Dyrektora ALEKSANDRA CINISELLEGO.**

**2 w dni świąteczne, niedziele i soboty  
dwa przedstawienia 2**

o jednakowym programie. Początek I-go prz. o g. 4 po poł., II-go o g. 8 w. Bilety do nabycia w kasie cyrku od g. 11-ej rano.

### DAMSCY FRYZJERZY

firmy **TEODORA** Aleksander i Aleksandrowa  
otworzyli damski salon  
ul. Ad. Mickiewicza 21.

### PIERWSZORZĘDNA RESTAURACJA WARSZAWIANKA

S-ki Warszawskich Pracowników Gastronomicznych  
Wileńska 38.

Niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, że lokal restauracji  
został gruntownie oświeżony i odnowiony. Codziennie koncerty  
w czasie obiadów i kolacji pod dyr. W. Brzezińskiego, solisty  
Filharmonii Warszawskiej.

Z poważaniem ZARZĄD.

### Od administracji.

Administracja przypomina, że czas odnowić prenumeratę  
za miesiąc listopad. Równocześnie uprasza Sz. Prenumerato-  
rów, zalegających w opłacie prenumeraty, o łaskawe ure-  
gulowanie należności.

Pieniądze można wpłacać za pośrednictwem **Pocztowej  
Kasy Oszczędnościowej Nr. 80,259** na rachunek Wydaw-  
nictwa „Słowa“.

Administrator gazety „SŁOWO“  
S. Grabowski.

### Od Administracji.

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości iż ceny ogło-  
szeń w naszym piśmie z dniem 1-go listopada wynoszą:

1 strona za wiersz nonparelowy . . . mk. 350  
w tekście . . . . . „ 500  
za tekstem . . . . . „ 200

W Nr. Nr. niedzielnych i świątecznych o 25% drożej.

Administracja „Słowa“.

## Czy głosowanie na listę 22 grozi rozbięciem głosów polskich.

Organy narodowej demokracji  
oraz, zwanych z nią stron-  
nictwem zarzucają, że wy-  
stawienie odrębnej listy Nr. 22 (Pań-  
twowe Zjednoczenie na Kresach) gro-  
si rozbięciem głosów polskich, a  
tem samym może doprowadzić  
nawet do utraty jednego man-  
datu.

Ci panowie, obawiający się tak  
rozbięcia głosów przemilczają jed-  
nak, że ich dziełem jest obecna  
ordynacja wyborcza, przykrojona  
jednostronnie do tego celu, aby  
przy wyborach jak najbardziej  
zwiększyć przewagę stronnictw  
licznych, jak np. narodowej de-  
mokracji, a zmajoryzować stron-  
nictwa mniej liczne. Dlatego celu  
wypieczono nawet instytucję listy  
państwowej, która stworzą za-  
stała za granicą w tym celu, aby  
stronnictwom mniej licznym po-  
zwolić na wyzyskanie głosów nie-  
wystarczających do uzyskania  
mandatu z list okręgowych tą  
drogą, że głosy takie zliczano  
i na ich podstawie przydzielano  
odpowiednią ilość mandatów z  
listy państwowej tegoż stron-  
nictwa. W ten sposób zadaniem  
listy państwowej jest przyczyniać  
się do tego, aby skład parlamen-  
tu był jak najwierniejszym, naj-  
dokładniejszym odbiciem nastro-  
jów i poglądów społeczeństwa.

Tymczasem polska ordynacja  
wyborcza, ułożona pod dyktandem  
partii narodowo demokratycznej,  
od korzystania z listy państwo-  
wej wyklucza te stronnictwa, któ-  
re nie przeprowadziły swych kan-  
dydatów co najmniej w 6 okrę-  
gach, a tem samym zamiast popra-  
wiać, pogarsza stanowisko stron-  
nictw mniej licznych. Tego ro-  
dzaju postanowienia grożą przy  
wyborach zmiażdżeniem inteli-

gencji, jako procentowo nielicz-  
nej części ludności, a stronnictwa  
zmuszają do wyścigów w posłu-  
giwaniu się metodami najdema-  
gogiczniejszymi, aby za sobą po-  
ciągnąć masę, bo mniej liczne  
grupy polityczne mają wstęp do  
Sejmu niesłychanie utrudniony.

A gdy w takich warunkach,  
pomimo trudności, stworzonych  
przez ordynację wyborczą, ułożo-  
ną z ramienia narodowej demo-  
kracji, inteligencja występuje z  
własną listą i to listą nieklasową,  
lecz kompromisową, skupiającą  
różne odcienie polityczne pod ha-  
słem złagodzenia walk partyjnych  
i wprowadzenia inteligencji do  
Sejmu celem podniesienia jego  
zdolności do pracy, — wtedy or-  
gany narodowej demokracji, wska-  
zując na trudności stworzone przez  
ordynację wyborczą, jako winnych  
wskazują nie wadliwą ordynację  
wyborczą, lecz listę 22. Dziwne  
pomieszenie pojęć, jeżeli to wo-  
góle jest pomieszaniem pojęć, a  
nie czemś innym. Równie dziw-  
nem jest, że narodowa demokra-  
cja obawia się rozbięcia głosów  
w Wilnie przez listę Nr. 22, a  
nie podnosi tych obaw tam, gdzie  
w innych okręgach obok listy Ch.  
J. N. istnieją jeszcze inne i to lic-  
ne listy polskie.

Ale nawet pomimo tych trud-  
ności jest nie tylko wskazaniem,  
lecz wprost koniecznem stanąć do  
walki wyborczej ze swą odrębną  
listą dlatego, bo istnieją wielkie  
masy wyborców, zrażonych meto-  
dami walki wyborczej, lub nie  
mogących się pogodzić na program  
partii narodowo - demokratycznej.

W braku listy Nr. 22 ci wszy-  
scy z małymi wyjątkami, wstrzy-  
mują się od głosowania, a taka  
abstynencja zwiększa gwałtownie

### LECZNICA „SANITAS“

Piwna Nr 3, na przeciw Ostrej Bramy  
Oddziały: chirurgiczny, wewnętrzny i ginekologiczny. Wspólne  
sale i osobne pokoje. Przyjmuje  
**AMBULATORJUM.**

Przyjmują doktorzy specjaliści.  
Czynne od g. 9 r. do 3 pp 16—8 w.  
Laboratorium analityczne Gabinet  
lekarsko dentystyczny. Tel. 359.

stosunek głosów nieprzychylnych  
Polsce, może im nawet w niektó-  
rych okręgach dać przewagę nad  
ilością głosów, stojących na sta-  
nowisku dla Polski przychylnem.

Potwierdzenie naszych przy-  
puszczeń widzimy w końcu w za-  
chowaniu się ludności żydowskiej,  
która nie tylko w licznych okrę-  
gach wystawiła własne listy poza  
blokiem mniejszości narodowych,  
ale w niektórych okręgach wysta-  
wiła po dwie odrębne listy ży-  
dowskie i widocznie mniej się  
boi rozproszenia głosów, niż absty-  
nencji wyborców, nie mających  
listy, na którąby mogli głosować  
z przekonania.

Fr. Bosowski.

### TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)

DZIŚ I JUTRO

### „DZIEŃ ZADUSZNY“

HEYERMANS'A

Początek o godz 8 wiecz.

### Psychologia mas.

W okresie przedwyborczym, ja-  
ko jednym z momentów przesień  
społecznych, mamy okazję do po-  
glądania swych spostrzeżeń nad  
psychologią mas, gdyż w chwila-  
ch takich życie społeczne tętni  
intensywniej, a stosunek pojedyn-  
czego osobnika do ogółu uwypu-  
kla się jaskrawiej.

Mechanizm psychiczny tłumna  
zbudowany jest na zupełnie in-  
nych podstawach niż jednostki:  
masa nie stanowi wyłącznie tylko  
zespołu osobników.

Jednostka czynna posiada wła-  
ściwy układ psychiczny o swoi-  
stym stosunku do otoczenia. Nie  
koniec na tem, osobnik produk-  
ujący pewną ilość pracy wzbogaca  
częstką swą jużni skarbnicę kul-  
tury ludzkiej. Natomiast ogół,  
masa społeczeństwa nie posiada  
cech psychiki indywidualnej: czy-  
ny mas podlegają odmiennym re-  
gulom, które niemiecki poeta  
Schiller przedstawia w następujący  
nie zupełnie pochlebny sposób:

„Jeder, siehst du, im einzeln  
ist klug und verständlich; sind



sie in corpore, gleich wird dir ein Dummkopf daraus".

Masa wpływa na jednostkę już samą potęgą liczby mnogiej, unicestwiając przytem poczucie odpowiedzialności. Im bardziej jednostka pogrąża się w masie, tem bardziej ztraca się w niej poczucie odpowiedzialności osobistej, a wzrasta tendencja do ulegania dążniom mas.

To jest psychologiczne podłożo strąków, pogromów, rokoszów, demonstracji i t. p.

Wśół tłuszczy, porywającej się do czynu wzniosłego czy też niżej, czemnego, mało jest takich, którzyby, bez obawy zostać obwołanymi tchórzami lub zdrajcami, śmieli się opierać woli tłumu.

Dugą, nie mniej ważną cechą psychologii tłumu, jest poczucie do naśladowania. Podobnie jak się to dzieje wśród zwierząt. Już na niższym szczeblu drabiny biologicznej spotykamy ten instynkt naśladowczy, nie aż nawet wysoce rozwinięty. Instynkt ten właściwy jest i społecznościom ludzkim: ukazujące się znikające na rzemian mody, panika, obyczaje, sympatie i antypatie, słowem wszystkie rodzaje jednomyślnego działania ogółu są przykładem ślepego naśladowania. Naśladowanie niweluje życie społeczne, hamuje indywidualność i nakłada pieczęć specyficzna, charakterystyczną dla epoki, kraju, ugrupowania społecznego.

W najbliższym związku z instynktem naśladowczym jest sugestia. Opanowując umysłami ogółu, sugestionowana idea posiada ogromną moc czynną. Idea taka, czy to charakteru religijnego, czy politycznego, ekonomicznego, czy wręcz socjalnego, pociąga jak uroczę marz nie, jak upojenie mistyczne.

Zasugerjonowana jakaś idea masa, tłum ludzi, głuchy jest na trz żywy głos rozsątku.

Otóż z punktu widzenia psychologii tłumu, paradoksalnie brzmi współczesne hasło samostanowienia i samookreślenia mas.

Kolektyw, demos, plebs — to państwa karłów którym nie danem jest stworzenie wodzów, sprawców losu. Kolektyw — to ze pół niewolników, którym rządzi złoty tajemniczy diabeł Kółka Ducha.

Dogadując instynktom rzeszy, obiecując tłumowi to, czego on właściwie pragnie, agitator przemawia do serc, nie zaś do rozsądku mas. Tłum zeszłej strony, odczuwając tylko, a nie rozumiejąc, staje się impulsywnym i nierozważnym. Jeden więc tylko agitator świadom jest wytkniętej przez się drogi i nie ulega wpływowi psychologii mas.

Szczególnie więc obecny okres życia społecznego — okres przedwyborczy, nadaje się do spostrzeżenia subtelnych szczegółów psychologii mas.

Dr. Wierszubiński.

## Wiadomości polityczne.

**Nota Polski do Prezesa Rady L. N.** A. W. podaje z Warszawy, iż rząd polski wystosował do Prezesa Rady Ligi Narodów notę, odpierającą fałszywe twierdzenia rządu litewskiego, który zupełnie opacznie przedstawia stan rzeczy w paśmie neutralnym. Nota bija po kolei w trzy kłie zarzuty stawiane przez rząd litewski.

**Odpowiedź Polski na raporty wojskowej Komisji Kontroliującej Ligi Narodów.** Jak donosi A. W. Akenazy przesłał przez sowi Radę Ligi Narodów odpowiedź rządu na 4 raporty wojskowej Komisji Kontroliującej Ligi Narodów. Odpowiedź rzuca prawdziwe światło na treść raportów i stwierdza, że autorowie ich zbyt często dali się wprowadzić w błąd przez wrzaski podawane podstawy. Raporty, osiągnąwszy szerokie rozpowszechnienie dzięki ogłoszeniu ich drukiem oraz rozsyłaniu wszystkim członkom Ligi Narodów, mogły w wielu szczegółach wprowadzić w błąd, zwłaszcza członków Trzeciego Zgromadzenia. Dla tego Askenazy prosi o sprostowanie raportów według szczegółów podanych przez rząd.

**Komisarz Rady Ligi Narodów, generał sko-gdański.** Hacking, ustalił zasady, obowiązujące Rząd Portu przy wydzierżawieniu przyznanej jej byłego majątku niemieckiego. Orzeczenie postawia, iż koniecznym jest nie tylko popieranie, lecz także przyciąganie polskiego wywozu i przywozu przez port gdański, ponieważ handel polski daje Gdańskowi wielkie korzyści. Hacking w punkcie czwartym orzeczenia udzielił Rządowi Portu polecenia, aby przyzna-

nie dzięki ogłoszeniu ich drukiem oraz rozsyłaniu wszystkim członkom Ligi Narodów, mogły w wielu szczegółach wprowadzić w błąd, zwłaszcza członków Trzeciego Zgromadzenia. Dla tego Askenazy prosi o sprostowanie raportów według szczegółów podanych przez rząd.

wała pierwszeństwo interesom polskim, jeśli o wydzierżawienie ubiegć się będą interesanci polscy i gdańscy. Orzeczenie Hackinga wywołało ogromne wzburzenie w tutejszej prasie niemieckiej.

**Kwestja rozbrojenia.** Moskwy, iż Narkombrojenia, indziej wręczył przez d. st. wicelemb. Polski, Litwy, Estonii i Finlandji zaproszenia na konferencję rozbrojeniową w Moskwie, naznaczoną na dzień 30 b. m. W wywiadzie ze współpracownikiem „Izwestij” Kamieniew oświadczył, że na konferencji tej trzeba będzie uzyskać wzajemne gwarancje, któreby przyużyciu sprowadziły do minimum niebezpieczeństwo spodziewanego napadu, a przez to dałyby możność rzeczywistego zmniejszenia stałej armji. Kamieniew sądzi, że umowa rozbrojeniowa powinna posiadać dwa warunki: 1) nie może być jednostronna, 2) musi być oparta na istotnych gwarancjach.

Litwa nie odpowiedziała dotychczas na zaproszenie rządu sowieckiego na konferencję rozbrojeniową w Moskwie, oczekuje bowiem dokładniejszych wyjaśnień w sprawie programu tej konferencji. Gdwanaukas oświadczył dziennikarzom, iż udział Polski w konferencji nie zniechęca Litwy do uczestniczenia w niej. W konferencji polsko bałtyckiej Litwa nie brała udziału, gdyż chodziło o ugrupowanie tych państw około Polski.

**TEATR WIELKI (Pohulanka)** piątek 3.XI „Polska rewolucja” (operetka) sobota 4.XI „Faust” (opera).

**TEATR im. Syrokomli (gm. poratuszowy)** piątek, ostatni raz „Obrona Częstochawy” sobota „Grube ryby” (premiera).

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 po p. w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

### I Koncert symfoniczny pod dyrykcją Adama Wyleżyńskiego.

Z prawdziwym zadowoleniem trzeba powitać wznowienie koncertów symfonicznych w sali „Lutnia” pod dyrykcją p. Wyleżyńskiego, jako jeden z ważniejszych czynników naszego ruchu muzycznego. Jakkolwiek nie zebrało się tak dużo publiczności, jak się tego można było spodziewać, wszakże ten zastęp miłośników muzyki, który nie opuszcza prawie żadne-

## Sala Miejska

-o- -o- dnia 8 listopada 1922 roku. -o- -o-

### Występ gościnny

## Dr. To-RHOMA i Dr. RADWANA

Fenomen Energji — Sensacyjne eksperymenty z dziedzin autotypnozy i autosugestji.

Bilety do nabycia w Księgarni „LEKTOR”.

—o— Ul. Ad. Mickiewicza 4. —o—

go koncertu, stał się niemal w komplement. Jak się należało, na otwarciu zinnu wybrano arcydzieło Beethovena, rozaczynając wieczór sławną i zaszczytnie popularną uwerturą do tragedji Goethego „Egmont” gdzie kompozytor, z godną podziwu plastycznością, rozwija muzyczne obrazy zgołbionego kraju, pod despotycznym rządem zaborem, jego zmagające się w walce o niepodległość i tryumf walecznego bohatera narodowego.

Nazajętniej inny nastój panuje w piątym koncercie (E dur) na fortepian z orkiestrą. Od początku aż do ostatniego akordu ma on w sobie coś bohaterkiego, zarówno w jej rymie głównej, jak i spokojnym rytmu melodyjnym tematów ubocznych obu części skrajnych; w środku „Adagio” piękna melodia nierzymna w nastroju kontemplacyjnym, a w wiet marzycielskim. Jako kompozycja mistyczna w jej najświetniejszym okresie twórczości, koncert ten przetrasta niewspółmiernie wszystkie jego koncerty poprzedzające i stanowi epokę w rozwoju tej formy muzycznej, stając się wzorem dla podobnych utworów późniejszych.

O ile wiadomo, dotąd dzieło to nie było nigdy wykonywane w Wilnie i za zasługę rzeczywistą p. Katarzyny Pliszko-Ranuszewiczowej trzeba poczytywać, że wysoce muzykalnym i technicznie dobrze bardzo opanowanym wykonaniem zapoznała z nim naszą publiczność koncertową, zdobywając jednocześnie zupełnie powódzenie dla siebie, okraszane ładnym upominkiem kwiatowym. Nie można, żnąd miarą, pochwalić wyobraźni, smu przez się udanej i bardzo dobrze przez p. R. nad program zagranej, transkrypcji Henselta, zupełnie nieodpowiedniej na koncercie wyłącznie Beethovowskim.

Zupełnie jeszcze tutaj nieznaną symfonią 6-mą (F-dur) wypełniła drugą część programu koncertowego. Po napisaniu dzieła takiego pomyśleć, jak symfonia trzecia i piąta i jakby gromadząc

siły do utworzenia „dziewiątej”, tego kolosu literatury i fonicznej, Beethoven zadziwił świat muzyczny symfonią 6-mą, rzmyślono w niej nie tylko pogodnie i wesoło archaizując tematy, ale zdowywając się na objawy nieokreślonego humoru.

Niespodzianie niczem — zaje się — nieuzasadnione i przeskok harmoniczne, efekty instrumentacyjne — nprz. groteskowe oktawy w fagotach — raptowne kontrasty dynamiczne i niezmiernie urozmaicona rytmika jasno wskazują na chęć twórcy namalowania olbrzymiej hamerskiej symfonicznej. Nawet tradycyjną część drugą — powolną, za którą Beethoven żartował w „Allegretto”, gdzie — według podania — akordy instrumentów dętych miały naśladować uderzenia metronomu, nowego — w owym czasie — wynalazku.

Wykonanie symfonji stało na bardzo chwalebny wysokości artystycznej i zdobyło poklask bardzo żywy. Miłym tylko małe zastrzeżenia, po koncercie sobotnim szczególnie, z powodu trochę zawolnego tempa w części piezowej, a nadto pośpiesznego w „Allegretto”, stowanie do tego, jak był m przyzwyczajony do słuchania tego dzieła pod dyrykcją Bülowa i innych.

Michał Józefowicz.

Poniedziałek 6 listopada

## Sala Miejska

o godz. 9 wieczorem.

### 2-gi KONCERT

## A. W. NIEZDANOWEJ

z udziałem dyrekt. był. Cesarsk. Mosk. Wielk. Teatru N. G. Golewanowa

Podług nowego programu.

Sprzedaż biletów w księgarni „Lektor”

∞ ∞ ∞ Mickiewicza 4. ∞ ∞ ∞

## Z mych przeżyć politycznych i walk.

Bratem czynny udział w historii Polski, w pracach i walkach przy powstaniu państwa polskiego. — Chociaż koncepcja polityczna moja w pewnej mierze się zlamala, chociaż ze wszystkich stron syły się na mnie napasci i wielokrotnie usilowano mie zbotkować, z podniesioną głową wszedłem do państwa polskiego będąc przekonany, że do powstania jego się przyczynię. Są już liczne świadectwa pisarzy Niemieckich, nprz. Erzbergera, zefa propagandy niemieckiej podczas wojny, nasłone kancleza Niemiec, mówące o tem. Erzberger w dziele swem „Meine Kriegsergebnisse” nazywa mie „Ojcem duchowym aktu 5-go listopada”. — Publicysta niemiecki, współpracownik „Berliner Tageblatt”. Dąbrowski, pisząc w piśmiertnem wspomnieniu o Baselerze, dowodzi, iż Baseler to przeprowadził akt 5-go listopada, proklamujący niepodległość Polski, a uczynił to pod wpływem dwóch ludzi: Władysława Studnickiego, hr. Adama Radziewicza i księcia Franciszka Radziwiłła.

W okresie wojny światowej i okupacji niemieckiej, odegrałem rolę wybitną, walcząc o państwowość polską ze swoimi i obcymi. Szedłem wówczas przeciw prądowi. Otóż, moja walka owocowała w własnym społeczeństwie o dobro mego narodu jest tym kapitałem moralnym, który ma znaczenie dla przyszłych dzieł politycznych. — Idąc wreszcie opi-

nie ogółu, uznawałem i znaę że dziełem zgodzie z wolą narodu. Wola bowiem narodu to nie kaprys tłumy inteligentnego lub ciemnego, to nie chwilowy nastroj opinii, to nie przystosowanie się do niewoli, degradujące politycznie naród. — Wola narodu — to wola żywego organizmu do życia i pełnych warunków rozwoju. W narodzie więc, który nie obumarł nie zdegradował się do jałkość materialną etnograficznego, jest utajona, częstokroć nie uświadamiana wola do niepodległości. Ta wola w Polsce wyrażała się w naszych powstaniach, w których brała udział znikoma tylko częśćka narodu — ta wola wyrażała się w irydencie polskiej w ostatnich latach dwudziestych, poprzedzających wojnę światową i w kierunkach państwowo-twórczych w okresie wojny. Byłem od lat wielu wyrazicielem tej woli i w imię niej prowadziłem stale a trwałe walkę z nastrojami i kierunkami politycznymi naszego narodu.

Moja działalność okresu wielkiej wojny była ograniczona związana z działalnością moją w uprzednich okresach, z memi przeżyciami i walkami politycznymi. Przeżycia moje nie były bowiem czemś biernym, a prowadziły do walki. W okresie ujarzmania politycznego walczłem o byt samodzielnego Polski. W obecnej dobie trzeba znów nałożyć ręce na ręce i wytapieć do walki w zapasy o warunki wewnętrzne i zewnętrzne, utrwalać byt nasz państwowy. Czujemy bowiem instynktownie, czujemy my to wysoce, cośmy marzyli o Polsce niepod-

legiej, że byt nasz państwowy nie został jeszcze ugruntowany, że dla zapewnienia jego istnienia potrzebne są olbrzymie zmiany w naszej polityce wewnętrznej i zewnętrznej. Myśl o niepewnych losach narodu zatrała w nas to poczucie radosne z własnego państwa, które zdawało mi się zawsze rozlewać się w narodzie w pierwszym okresie niepodległości.

Niepodległość Polski przyszła, jako rezultat wypadków zewnętrznych, z bardzo małym udziałem czynu i ofiar beenego pokolenia i to jest przyczyną jej słabości. Tylko to, co powiązane jest politycznie do naszych dążeń niepodległościowych przedwojennych — służy do potrwalenia i wzmacnienia politycznego naszego państwa stąd przyczynki do naszych dzieł i ruci i niepodległości owego, prądów i szamotań się niepodległościowych mają dziś wielkie znaczenie. Dlatego to podaję nie tylko wspomnienia z mych walk i przeżyć politycznych w okresie wojny ale z urzędnych okresów mej działalności dyktysty polskiego.

### Rozdział I.

#### Geneza mych przekonań.

W 1904 roku w książce „Od socjalizmu do nacjonalizmu” dałem między innymi zdarys genezy mych przekonań. Odtwarzam to dziś z pewnymi uzupełnieniami.

Geneza mych przekonań politycznych nie jest tylko kluczem do wyjaśnienia mych poglądów i motywów czynu, posiada bowiem szerszą wartość społeczną, gdyż przeżywał my różne idee, przeżywałem przez różne odłamy tego

pokolenia, którebym nazwał „dzieci mi 1863 roku”. Przyszło ono na świat w ciagu okresu 1803—73 r.

Był to okres pogromów, ementalna atmosfera rozosarla się w zabórze rosyjskim, prędko otręła się z niego Warszawa, wstępując w okres ożywienia gospodarczego i reakcji politycznej. Przez długi czas, ciążyła ona na tak zwanej Litwie. Jeszcze w parę lat po powstaniu wzięcia Wilna, Kowna, Grodna, Dyneburga — zapelniali powstańcy. Pamiętały o tem prz z długi czas patryjotyczne rodziny polskie. Już w końcu ósmego dziesięciolecia, gdy jako mały chłopiec chołcił z matką na spacer, pokazywała mi górne piętra więziennicy dyneburskiej, gdzie przed paru jeszczelaty siedzieli powstańcy. Matka moja nie zawse dochoziła w spacerze do okolic więziennicy, widok jego bowiem wywoływał bolesne wspomnienia. Wieokrotnie opowiadano mi o Leonie Platerze, który został rozstrzelany w Dyneburgu, w pobliżu tamecznej fortecy, za odcięcie brońi wojska rosyjskiego dla powstania. Nieraz, gdy szedłem na przechadzke do fortecy, obmyślając plany jej zdobycia, a zachodzące słońce oddajało się w tamtanie wieloimny, unoszącym się z nad nią, wydawało mi się, że widzę dużę Płate i moimtem się do niego, jako do męczennika sprawy narodowej, prosząc, aby na mnie zstał moc wyjarznienia Polki.

Zrodził się i wyarmil mój patryjotyzm na wspomnienie ciutniego czynu narodowego. — Ani „Spiewy Historyczne” Niemcewicza o królach i bohaterach daw-

nej Polski, ani opowieści historii polskiej, przedstawiające nasze dzieje w pełnym blasku, nie przemawiały tak do wyobraźni mojej, jak świeża tradycja 1863 r. Zwośoił w moich wspomnieniach ów wieczór, w którym matka moja po powrocie z dziećmi ze spaceru, gdzie ją rozrzucały wspomnienia, kojarzące się z więzieniem dyneburskim, wyciągnęła ze starego kredensu od kilku lat przechowywany się w naszym domu numer „kieszo tygodnika” pisma amerykańskiego, poświęcony dziełięciu roku powstania 1863 roku i czytałam wiersz, któregośmy się następnie nauczyli na pamięć:

„Dziesięć lat temu, gdy garstka młodzieży  
Z kosami w ręku, bo-o, bez odzieży  
Mo kalem wojnę wydała —  
Zbudził się naród, zadzwonił pęta,  
Padło zarzawie i walka zacięta  
W sercu Ojczyzny zawrzała.  
Węz z poma Warzy, Snu,  
Dniepru, Dzwiny  
Sziły do powstania wierne Polski syny  
Lat temu dziesięć, a przecież jak wczoraj  
Bo choć nas gębi przód nie woli zmore,  
Żyjem wspomnieniem tej chwili.  
I chęć stańczyć na tę krew  
I Polskę mordami zgnaną białą  
Przeć wiarą pokolenie całe  
Przelana Ojczyźnie na chwałę”

Władysław Studnicki.



# Obywatele! głosujcie na **Nr. 22** Państwowego Zjednoczenia na Kresach.

## Przed wyborami.

### Protokoły Komisji Wyborczych.

Obwodowe Komisje Wyborcze spisywać będą protokoły ze swoich czynności za cały czas akcji wyborczej. Prócz tego Obwodowe Komisje Wyborcze winny spisać oddzielny protokół głosowania według wzoru, ustalonego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. W protokole tym musi być uwidoczniona: 1) liczba osób, mających prawo wybierania według spisu wyborców, który służył za podstawę głosowania, 2) liczba wyborców głosujących, 3) liczba głosów nieważnych, 4) liczba głosów ważnych, 5) liczba głosów ważnie oddanych na poszczególne listy kandydów, przyczem wyszczególnić należy, ile z nich było kwestionowanych. Protokół na zaświadczenie ordynacji wyborczej musi być podpisany przez wszystkich obecnych członków Komisji i mężów zaufania, a następnie, łącznie z kartami do głosowania, ma być niezwłocznie oddany do Okręgowej Komisji Wyborczej. Każdy członek lub mąż zaufania, jeśli uważa, że protokół nie jest zgodny z rzeczywistością, ma prawo poddyktować swoje oświadczenie w tej mierze, lub złożyć je na piśmie. Oświadczenie to musi być dołączone do protokołu. (W. A. P.).

### Godziny urzędowania w dniu głosowania Komisji Wyborczych.

Głosowanie we wszystkich Komisjach Obwodowych miasta Włna rozpocznie się punktualnie o godzinie 9 rano i trwać będzie do godziny 9 wieczór, a zaś z uderzeniem godziny 9 wieczorem, przewodniczący nakazuje zamknąć lokal wyborczy. Od tej chwili głosować tylko wyborcy, którzy przed uderzeniem godziny 9-ej wezli do lokalu (W. A. P.).

### Inspekcja Komisji Obwodowych w powiecie.

Dnia 2 listopada r. b. prezes Okręgowej Komisji p. Dmchow-ski z Komisarzem Wyborczym zamierzają wyjechać na inspekcję Komisji Obwodowych pow. Wileńsko-Trockiego do następujących miejscowości: Landwarowa, Trok, Rudziszek i Olkienik. (W. A. P.).

### Ochrona aktów wyborczych.

Ministerjum Spraw Wewnętrznych rozesłało osłanki w sprawie zabezpieczenia przesyłek aktów wyborczych. Według tego okólnika straż wyborcza, pilnująca służbę przy Komisjach Obwodowych, winna podołać na swych posterunkach aż do czasu ukończenia obliczania i oddania aktów wyborczych. Posterunki policyjne dyżury pełnić będą przez całą noc z 5 na 6 i 12 na 13 b. m. (W. A. P.).

### Akta wyborcze.

Według wyjaśnienia Generalnego Komisarza Wyborczego protokoły głosowania wraz z aktami winne być niezwłocznie dostarczone do Okręgowej Komisji Wyborczej; przyczem zawieszony jest przewodniczący Komisji Obwodowej, jego zastępca lub jeden z członków. Wykluczone natomiast jest zupełnie przysyłanie protokołów głosowania pocztą. W celu przyjęcia protokołów i aktów wyborczych Komisja Okręgowa pracować będzie całą noc (W. A. P.).

### Agitacja białoruska.

Z powiatu Wileńskiego donoszą, że ludność prawosławna pod wpływem agitacji Związku Białoruskiego coraz bardziej zaczyna objawiać we niezadowolenie z państwowości polskiej, oraz wypowiada się za samodzielną Białorusi. (W. A. P.).

wano pierwotnie w okręgu Ucińskim, gdzie w drodze polizowania liczby oddanych głosów 134771 przez liczbę mandatów 13 otrzymano dzielnik wyborczy 10367. Dzielnik liczbę głosów otrzymujących przez po zezgólne listy przez dzielnik wyborczy, otrzymano 5 mandatów dla bloku Ch. D., dwa dla Związku Włościan i jeden dla secesyjnych demokratów. Pozostało do rozdania 5 mandatów. Zgodnie z ordynacją wyborczą, reszty od dzielenia należy wypisać kolejno według wielkości, zaczynając od największej, i spisać, które otrzymały największe reszty, dać po jednym deputatowi, dopóki nie utworzy się pełna liczba posłów. Reszty te w okręgu Ucińskim przedstawią się w ten sposób, że otrzymają posłów po jednym Polacy, Żydzi, Rosjanie, Komuniści, Związek Włościan. W celu pozbadzenia głosów powyższych grup, Komisja Okręgowa postanowiła podzielić pozostałe 5 mandatów pomiędzy te listy, które już otrzymały mandaty przy dzieleniu liczb głosów przez dzielnik wyborczy. W myśl decyzji mają otrzymać 6 posłów Chłopski, 4 Związek Włościan, 3 socjalni demokraci. Wobec tego secesyjni demokraci otrzymają w okręgu 1 posła od 4496 głosujących zaś Polacy nie otrzymają żadnego posła, pomimo posiadania 9914 głosów, zaś Żydzi nie otrzymają również żadnego posła, mimo 8047 głosów. Powyższą zasadę za przykład Komisji Okręgowej ucińskiej przyjął Główna Komisja Wyborcza. W myśl jej Polacy w okr. Rosyjskim nie otrzymają mandatów mimo posiadania 9525 głosów, pomimo że socjali ludowcy mają dwóch posłów, z których każdy reprezentuje 770 głosów. W Ponieważ 7636 głosów polskich ma być pozbawionych posła, gdy socjali demokraci otrzymają 3 mandaty, z których każdy reprezentuje 6600 głosów. Na ogół Główna Komisja Wyborcza zmierza do odebrania mniejszościom narodowościowym 9 mandatów z 13 otrzymujących przy wyborach. „Dziś Kowieński” pisał z tego powodu: „Zgadzają się to z zachowaniem partii rządzących, które zawsze i wszędzie chcą na swą korzyść wywieszać innych, i teraz bez żadnej prawej podstawy przywłaszczają sobie mandaty, przypadające na dany okręg z powodu istnienia w nim kilkudziesięciu tysięcy osób ludności niemieckiej.”

Wobec stanowiska Główny Komisji Wyborczej dla reprezentacji polskiej w Sejmie Kowieńskim jest poważnie zachwiana. Stanowisko Komisji wywołuje oburzenie wśród ludności polskiej i żydowskiej.

## Ze Snowa.

(Brak szkoły. Starania o przystanek Chwajewo).

Donożą nam ze Snowa (pozwól mi nieświeżki), że po imo uczynionego już dwuletniego i drugiego Ministerjum Oświaty przez pp. Gustawa i Henryka bar. Hartinghów, którzy akwiwizowali polskie (40 procent) na szkół rolniczą oraz przydział dziesięć procent od fermy, nie tam jeszcze nie zdążyli w kierunku oświaty.

Pałac w Snowie wymaga remontu i połączone z tem kosztami niezadanie zastraszają Ministerjum Oświaty od obciążenia w podaniu danowizy. Spodziewać się należy—pisze nasz korespondent p. S., że sprawa powołania do życia w Snowie jakiejś oświaty ucze-

ni nie z stanie raz na zawsze pogrzebaną i doczekamy się też z czasem przywrócenia godnego imienia projektu bar. Hartinghów.

Snów coraz bardziej się ożywia i posiada obecnie około trzech tysięcy mieszkańców, a w okolicy znajdują się pięćset rodzin obywatelskich. Położony przy odcimie Pogorzela—Horodzieża został w swoim czasie pozbawio-

ny odległego o wiorstę przystanku „Chwajewo” i mieszkańcy miały czką, mają obecnie siedem wiorst do najbliższej stacji Pogorzela czynią starania w Dyrekcji Kolejowej Wileńskiej o przywrócenie rzeczy tego przystanku.

Jest na z.e.a. że decyzyja pana prezesa Ernsta Landberga i poddyrekcji kolejowej w Brześciu wypaśnie na korzyść Snowian. Czy to nastąpiło jakiejś rzędz.

## Włochy pod rządami faszystów.

### Faszyści w Rzymie.

RZYM 1.XI (AW). Faszyści zajęli Triest, a wtorek na ulicach Rzymu doszło do krwawych walk pomiędzy faszystami a komunistami. Ośiem osób zabitych. W obawie przed represjami działacze socjalistyczni uciekają z Włoch. Mussolini w mowie programowej oświadczył, że uznaje konieczność dotrzymania zobowiązań, które Włochy zaciągnęły wobec Jugosławii w traktacie w Rapallo. Ustąpienie Sforzy uważane jest w kręgach rządowych za dowód osłabienia Mussoliniego, które zresztą wyraziło się już w powyższej koncepcji na rzecz traktatu w Rapallo. W sprawie Bliskiego Wschodu Mussolini oświadczył, że pójdzie ręką w rękę z Bonifacem.

### Przysięga nowego gabinetu.

RZYM (Pat). Nowy gabinet złożył przysięgę.

### Prasa czeska o Mussolinim.

PRAHA (Pat). Omawiając koncepcję stała rządu włoskiego przez Mussoliniego, prasa zaznacza, że Mussolini gdzieś miał dowieść, iż jest nie mniej zym mężem stanu, niż trybuna ludowy, będzie on musiał zmienić swój program adriatycki, zagrażający Jugosławii.

### Sforza złożył dymisję.

PARYŻ (Pa). Ambasador włoski w Paryżu Sforza złożył na ręce Mussoliniego dymisję.

### Prasa włoska a gabinet Mussoliniego.

RZYM (Pat). Dzienniki oczekują z rezerwą, natchowaną sympatją, przysięgi gabinetu Mussoliniego do pracy. Prasa nie ukrywa jednak pewnej obawy, powodowanej dążeniem do władzy partii, której program polityki zagranicznej zawiera wypowiedzenie traktatu wlokojugosłowiańskiego w Rapallo, oraz wyrażenie zwierzchnictwa nad morzem Śródziemnym.

### Mussolini przestrzega.

PARYŻ (Pat). „Matin” donosi, że Mussolini zapowiedział zwołanie parlamentu na 7 lub 8 listopada, dodając, że gdyby rząd tego nie uczynił, wieszkość, będz się co mogła natychmiastowego rozwiązania parlamentu.

### Faszyści palą portrety Marksa i Lenina.

RZYM (Pa). Faszyści i nacjonalści przedciągają ulicami miasta. Dom związku socjalistycznego obłożony przez faszystów, którzy

wywiesili chorągiew trójkolorową. Portrety Marksa i Lenina spalono.

### Czy uzna.

PARYŻ (Pa). „Petit Parisien” donosi, że Mussolini zamierza uznać konieczność wykonania zobowiązań w Rapallo w stosunku do Jugosławii.

### Mussolini urzęduje.

RZYM (Pat). Mussolini rozpoczął urzędowanie w ministerstwie spraw zagranicznych.

### Oświadczenie Mussoliniego.

RZYM (Pat). Mussolini oświadczył, że, ze względu na pierwszą ważną przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie, nie będzie domagał się odroczenia konferencji lozańskiej.

### Defilada faszystów.

RZYM (Pat). Obyła się tu defilada 70 tysięcy faszystów bez zakłóceń porządku. Ludność akklamowała faszystów.

### Uspokajają.

MEDJOLAN (Pa). Ambasador włoski w Belgradzie zapewniał Jugosławję, iż nie ma powodów do jakiegokolwiek zaniepokojenia.

### Depesza Mussoliniego.

RZYM (Pat). Mussolini przesłał Heghosowi, Poncaremu i Bonarowi List depeszę z wyrazami serdecznego pozdrowienia w nazwie i rwałych uczuć przyjaźni między Włochami oraz ich krajami.

### Umowa faszystów.

RZYM (Pat). Faszyści zawarli umowę z mieszkańcami odziełnicy robotniczej, mającą na celu wstrzymanie się obu stron od demonstracji i prowokacji w chwili wracania faszystów, mimo to doszło do strajku, a nawet do wymiany strzałów, ofiar rannych i zabitych.

### Demobilizacja faszystów.

RZYM (Pa). W Rzymie i innych miastach rozpoczęła się już demobilizacja faszystów.

### Komuniści nawołują do strajku.

RZYM (Pa). Dzienniki komunistyczne ogłosiły wezwanie do strajku generalnego. Generalna Federacja Pracy wystąpiła przeciwko strajkowi.

### Przemysłowcy się cieszą.

RZYM (Pat). Związek przemysłowców wita w prasie entuzjastycznie nowy rząd.

## Napad na redakcję „Kurjera Porannego”.

W środę późnym wieczorem dokonano napadu na lokal redakcji „Kurjera Porannego” przy ul. Marzałkowskiej. Napastnicy rozbili z boku lokalu administracji i szłyby wysławowe, porozrzucali stoły, krzesła i papiery, przecięli drut telefoniczny, rzucili kamie-

nem w siedzącego przy biurku współpracownika, po czym pognałszy z światłami uciekli. Przechodnie zabrani przed domem schwytali jednego z napastników i oddali go w ręce policji, która aresztowała w pościgu jeszcze kilku napastników.

## Z Litwy Kowieńskiej.

### Polacy w więzieniach kowieńskich.

Od osób przybyłych z Kowieńszczyzny otrzymujemy następujące informacje:

W więzieniu kowieńskim znajdują się obecnie 30 Polaków, skazanych przez sądy litewskie za przestępstwa polityczne. W więzieniu zawileńskim jest 11 więźniów tegoż charakteru. Więźniowie ci skazani są na karę od lat 6 do 12. We wszystkich więzieniach jest znaczna liczba osób znajdujących się pod śledztwem. W więzieniu kowieńskim jest 81 osób, co do innych więźniów ścisłe cyfry narazie ustalić się nie dają.

W warunkach bytu w więzieniach są nad wszelki wyrost ciężkie. W Szawlach więźniowie polityczni z użyciem są do ciężkiej pracy, przyczem wyłącznie w obrębie więzienia, a to ze względu na obawę wybuchu niezadowolenia ze strony nie swojej ludności, odnoszącej się z gorącą sympatią do więźniów. Odżywianie jest fatalne, przyczem pogarsza się z dniem każdym. Złodziejstwa administracji więziennej doprowadzają do zmniejszenia porcji, które już na podstawie przepisów więziennych są bardzo szczupłe. Brak obuwia i ubrania uniemożliwia spacer więźniom. Represje stosowane są bez przerwy. Tak np. zastraszono więźniom po chodzeniu do okien. Do wyganiających przez okno na świat straż straż. Kary cielesne stosowane są systematycznie. Pod tym względem oznaczają się szczególnie zaniżaniem naczelnik więzienia kowieńskiego Gienwilo i starszy dozorca Stanisławajtis.

Wypadki osobistego bicia więźniów przez Gienwila i Stanisławajtis są na porządku dziennym. Przewożenie etapem odbywa się z reguły w kajdanach. Środek ten stosowano między innymi do kilku Polaków, niedawno zwolnionych z więzienia. (A. W.)

### Obliczenia głosów.

KOWNO (A. W.). Główna Komisja Wyborcza ogłosiła urzędowo liczby głosów oddanych w 5 okręgach wyborczych. Brak jedynie wiadomości z okr. Mariampolskiego. Według tych danych Polacy otrzymali 49 771 głosów na ogólną liczbę 704,230. Liczba ta jest większa od liczby głosów oddanych na blok żydowski, która wynosi 47398 głosów, mimo że Polacy w okr. Telszowskim udziału w wyborach nie brali. Blok niemieckorosyjski otrzymał 24032 głosy. Wyniki głosowania w okr. Mariampolskim nie zostały do dziś podane. „Dziś Kowieński” notuje pogłoski, że odbywa się tam wielkie przebieganie i przesypanie głosów dla korekty wyborów w myśl dążeń partii rządzących.

### Skradzione głosy.

KOWNO (A. W.). Główna Komisja Wyborcza poleciła Komisjom Okręgowym nie dokonywać ostentacyjnego podziału mandatów. W celu ograniczenia praw mniejszości narodowościowych, w szczególności Polaków, Główna Komisja wyborcza postanowiła wprowadzić szczególną interpretację art. 76 ustawy o ordynacji wyborczej. Interpretację tę zastosowa-



